

Sygn. akt V KK 427/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

w sprawie **S. W.**,
skazanego z art. 177 § 2 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej,
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w dniu 15 września 2021 r.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.
z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. z dnia 29 września 2020 r., sygn. akt II K [...], S. W. został uznany za winnego tego, że w dniu 5 października 2019 r. w L., na ul. J., jadąc w kierunku R., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że kierując pojazdem marki Fiat [...] o nr rej. [...] nie dostosował prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze, wskutek czego utracił panowanie nad ww. pojazdem, a następnie zjechał na przeciwny pas ruchu, po czym doprowadził do

zderzenia prawym bokiem Fiata [...] o nr rej. [...] z jadącym z przeciwka samochodem dostawczym marki Mercedes [...] o nr rej. [...], w wyniku czego śmierć poniosły pasażerki pojazdu Fiata [...] A. S. oraz W. W., tj. przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 3 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 42 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez okres 10 lat.

Od tego wyroku apelację wnieśli: obrońca oskarżonego, prokurator na niekorzyść S. W., oskarżycielka posiłkowa A. S. oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej J. W. Z..

Obrońca oskarżonego – podnosząc zarzuty obrazy prawa procesowego, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia (art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.; art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 4 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k.; art. 201 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k..) oraz błędu w ustaleniach faktycznych – wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator, zaskarżając wyrok Sądu *a quo* w zakresie orzeczenia o karze, podniósł zarzut jej rażącej niewspółmierności i wniósł o wymierzenie S. W. kary 6 lat pozbawienia wolności.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej J. W. Z., zaskarżając wyrok Sądu pierwszej instancji w zakresie orzeczenia o karze i środkach karnych, podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności oraz środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów, i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez wymierzenie S. W. kary 6 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 15 lat.

Również oskarżycielka posiłkowa A. S., sformułowała we wniesionej apelacji zarzut rażącej niewspółmierności kary i środka karnego, wnosząc o wymierzenie oskarżonemu kary 8 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 15 lat.

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka [...], utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasację wniósł obrońca skazanego, podnosząc następujące zarzuty rażącej obrazu przepisów prawa, która mogła mieć wpływ na treść ww. orzeczenia:

1. art. 7 k.p.k. w zw. art. 4 k.p.k., w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez uznanie, że uzupełniająca ustna opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków mgr inż. A. Ś., w ocenie Sądu była jasna i wyczerpująca, w sytuacji gdy opinia ta nie wyjaśniła wątpliwości w zakresie pomiaru głębokości wgniecenia w pojeździe Fiat [...] i w tym zakresie w szczególności opinia ta była nielogiczna, albowiem biegły stwierdził, że różnica w pomiarach wykonanych przez ojca skazanego po oględzinach powypadkowych, wynika z faktu zdemontowania drzwi, natomiast logiczne rozumowanie nakazuje uznać, że po demontażu drzwi głębokość wgniecenia winna się zwiększyć, a nie zmniejszyć, biegły nie potrafił również wyjaśnić z jakich przyczyn w protokole oględzin pojazdu Fiata [...] z dnia 05.10.2019 r. (k.10) znalazła się poprawka nie paraflowana, ani nie odnotowana w odpowiedniej rubryce protokołu, nie wyjaśnił także, dlaczego brak jest dokumentacji fotograficznej z czynności pomiaru deformacji Fiata [...] podczas oględzin powypadkowych. Ponadto biegły nie wyjaśnił, dlaczego brak było protokołu z wprowadzenia danych do programu CRASH3, co uniemożliwia obiektywną weryfikację ustaleń czynionych przez biegłego;

2. art. 7 k.p.k. w zw. art. 201 k.p.k. poprzez uznanie że uzupełniająca ustna opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków mgr inż. A. Ś., w zakresie sposobu ustalenia prędkości pojazdu Mercedes [...] na podstawie nagrania z monitoringu, była jasna, w sytuacji gdy biegły wskazał, że kąt nachylenia kamery względem drogi, którą poruszał się Mercedes [...] mógł mieć wpływ na błąd pomiaru tej prędkości, ale znikomy, może pół klatki, jednocześnie nie wyjaśniając jak owe pół klatki przekładało się na prędkość Mercedesa liczoną w km/h oraz oświadczając, że nie wykonał on czynności w terenie celem ustalenia kąta, pod jakim kamera była ustawiona względem drogi oraz odległości poszczególnych punktów w terenie od kamery;

3. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z 6 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy skazanego o dopuszczenie dowodu z pisemnej opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków na okoliczność ustalenia, czy na podstawie nagrania znajdującego się w aktach sprawy można precyzyjnie ustalić prędkość któregośkolwiek z pojazdów na nim zarejestrowanych, przy takim ustawieniu kamery. Sąd uzasadniając oddalenie wniosku dowodowego wskazał, że w sposób oczywisty zmierza on do przedłużenia postępowania, w sytuacji gdy został sprecyzowany niezwłocznie po wysłuchaniu uzupełniającej ustnej opinii biegłego A. Ś., która to opinia w tym zakresie, wbrew twierdzeniom Sądu nie była precyzyjna i jasna, co zostało wykazane w zarzucie 1, a wniosek ten dotyczył okoliczności nader istotnych dla rozstrzygnięcia, co w stopniu poważnym ograniczyło prawo do obrony skazanego;

4. art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych lekarzy specjalistów chirurga naczyniowego, neurologa oraz kardiologa, w sytuacji gdy składający ustną opinię biegły lekarz sądowy G. R., po pierwsze nie jest żadnym z wnioskowanych specjalistów, a co więcej wyraźnie oświadczył, że w zakresie kwestii związanych ze stłuczeniem mięśnia sercowego „Ja nie jestem kardiologiem czy kardiochirurgiem i nie spotykam się z sytuacjami osób, które chorują, czy też doznają drobnych, wielokrotnych urazów mięśnia sercowego i co te osoby manifestują. Te osoby nie trafiają do medycyny sądowej jako dziedziny tylko do kardiologów, dlatego nie umiem się za bardzo odnieść do tego tematu jak objawiają się skutki takich wielokrotnych nawet niewielkich urazów i czy powinny mieć odzwierciedlenie w dokumentacji medycznej”, a wniosek dowodowy dotyczył okoliczności nader istotnych dla rozstrzygnięcia, co w stopniu poważnym ograniczyło prawo do obrony skazanego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że w świetle okoliczności zdarzenia oczywiste jawi się to, akcentowane przez obrońcę skazanego pośrednio – przez pryzmat kwestionowania opiniowania biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków – że zagadnienia dotyczące tzw. rozliczenia czasoprzestrzennego wypadku mają w omawianej sprawie charakter drugorzędny, bez istotnego wpływu na ustalenia faktyczne i w konsekwencji bez doniosłości dla przypisania skazanemu przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. Jak bowiem wynika z niekwestionowanych ustaleń faktycznych skazany prowadził pojazd spiesząc się na spotkanie towarzyskie, w trudnych warunkach drogowych (padał deszcz, jezdnia była śliska, było już ciemno), na obszarze, na którym dozwolona administracyjnie prędkość wynosiła 70 km/h. Nawet, jeśli przyjąć najkorzystniejsze dla skazanego ustalenie co do prędkości kierowanego przez niego pojazdu (85 km/h – jak przyjął Sąd odwoławczy, s. 8 uzasadnienia), to wartość ta w powiązaniu z ww. warunkami drogowymi dawała sądom orzekającym w sprawie pełne podstawy do uznania, że skazany nie zachowując prędkości nie tylko administracyjnie dopuszczalnej (70 km/h), ale i prędkości bezpiecznej (która zapewniałby mu panowanie nad pojazdem w danych warunkach), naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu, co doprowadziło do wypadnięcia w poślizg, zjechania na przeciwległy pas ruchu i zderzenia z pojazdem jadącym z przeciwka, w wyniku czego śmierć poniosły dwie pasażerki przewożone przez skazanego. Wobec nieustalenia innych okoliczności, które mogłyby wpłynąć na przebieg przyczynowy zdarzenia, stan faktyczny sprawy co do znamion przypisanego skazanemu przestępstwa nie budził zastrzeżeń.

Ustosunkowując się do dwóch pierwszych zarzutów należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy zweryfikował ocenę dowodu z pisemnej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków – mgra inż. A. Ś. oraz ocenił dowód z uzupełniającej opinii ustnej tego biegłego, czemu dał wyraz na s. 5 i 6 uzasadnienia. Poziom szczegółowości rozważań Sądu *ad quem*, logika i spójność wyводу przy obszerności uzupełniającej opinii ww. biegłego (zob. protokół rozprawy w dniu 30 marca 2021 r., k. 769v-772v, t. V) nie budzą wątpliwości w kontekście standardów rzetelnej kontroli odwoławczej, wypracowanych na gruncie art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Podkreślić należy, że Sąd odwoławczy zwrócił uwagę na ustalenie co do

momentu wypadnięcia w poślizg pojazdu kierowanego przez skazanego – nastąpiło to na pasie ruchu, po którym pojazd ten pierwotnie się poruszał. Rozważył również kwestię współczynników przyczepności, które posłużyły biegłemu do określenia przybliżonej prędkości pojazdu oskarżonego. Sąd drugiej instancji przeanalizował także doniosłość dla sprawy różnic w pomiarach odkształcenia pojazdu kierowanego przez skazanego i dokonanej w tym zakresie poprawki w protokole oględzin pojazdu (k. 10, t. I), co stanowiło pierwsze zagadnienie w obszernej, uzupełniającej opinii ustnej biegłego i zostało przez niego wyjaśnione (k.769v-770). Już tylko pobieżna analiza tego protokołu prowadzi do stwierdzenia trafności stanowiska Sądu odwoławczego, który wskazał, że poprawka ta nie została naniesiona przez biegłego, który sam zresztą temu zaprzeczył i podał, że z jego pomiarów dokonanych podczas szczegółowych oględzin poza miejscem zdarzenia wynikało, że głębokość deformacji wyniosła 65 cm, tak jak to wynika z poprawionej wersji protokołu (k. 769v-770). Biegły odniósł się także do różnicy w pomiarze deformacji dokonanej przez ojca oskarżonego (10 cm mniej) wskazując, że nastąpiło to po ingerencji w badany wrak pojazdu (wyjęcie drzwi), co miało wpływ na wynik pomiaru głębokości jego zniekształceń (k. 772).

Jeśli chodzi o trzeci zarzut, odnoszący się do oddalenia wniosku dowodowego o powołanie opinii innego biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, należy zaznaczyć, że w okolicznościach procesowych sprawy wniosek dowodowy bazował na przekonaniu o braku precyzji i jasności opinii powołanego wcześniej do sprawy biegłego ww. specjalności. Oznacza to, że zasadność omawianej inicjatywy dowodowej winna być rozpatrywana przez normę wyrażoną w art. 201 k.p.k., nie zaś przepis art. 170 § 1 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że: „nie może dojść do uchybienia normie zawartej w art. 170 k.p.k. w sytuacji, gdy kwestionowana jest wydana w sprawie opinia z zarzutem co do jej niejasności i niepełności. Przepis art. 170 § 1 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może mieć zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano, albo wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii niż ten, którego dotyczy złożona już ekspertyza. Natomiast materię wydania opinii uzupełniającej lub też nowej opinii, jeżeli dotychczasowa

ekspertyza jest niepełna lub niejasna czy też wewnętrznie sprzeczna, reguluje kompleksowo art. 201 k.p.k.” (*postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2020 r., IV KK 391/20, LEX nr 3080528*).

W świetle zaprezentowanego stanowiska prawnego, relewantnego w realiach procesowych rozpoznawanej sprawy i analizowanego zarzutu należy uznać, że argumentacja skarżącego stanowi próbę podważenia oceny dowodu z przesłuchania biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, czyniąc to jednak w sposób polemiczny, nie zaś problemowy, akcentujący błędność poglądu Sądu odwoławczego. Wykazywanie wadliwości kontroli instancyjnej nie może polegać na zaprezentowaniu własnego stanowiska, choćby w oparciu o wiadomości specjalistyczne, ale winno wykazywać błędy lub luki w rozumowaniu Sądu. Argumentacji o tym charakterze, w kontekście analizowanego zarzutu, w kasacji nie przedstawiono. Tymczasem skarżący zdaje się pomijać zasadnicze zagadnienie, tj. to, że opiniowanie co do prędkości pojazdu na podstawie nagrania z monitoringu nie dotyczyło pojazdu, którym jechał oskarżony, ale samochodu, z którym się on zderzył (Mercedes [...]). Ustalenie jego prędkości, w kontekście specyfiki przebiegu wypadku w niniejszej sprawie, miało znaczenie drugorzędne, biorąc pod uwagę brak przyczynienia się do wypadku kierowcy Mercedesa (czego zresztą obrońca skazanego nie kwestionował). Miało znaczenie jedynie pośrednie w kontekście ustalenia prędkości pojazdu. Którym poruszał się skazany, obliczanej m.in. na podstawie głębokości odkształceń karoserii pojazdów biorących udział w wypadku. Trzeba przy tym zauważyć, że biegły wskazał, że nieuwzględnienie kąta nachylenia kamery mogło spowodować co najwyżej minimalny błąd w określeniu prędkości Mercedesa [...], albowiem punkt odniesienia dla obliczenia prędkości tego pojazdu (przydrożna latarnia) znajdował się blisko pojazdu. Sędzia sprawozdawca wskazał przy tym, że ww. samochód poruszał się prawnym pasem ruchu, przy którym właśnie stała latarnia (k. 770). Jeśli chodzi zaś o procedurę wprowadzenia danych do programu CRASH3, to zarzut braku wyjaśnienia przez biegłego tej kwestii może budzić zdziwienie, skoro obrońca skazanego, obecny na rozprawie odwoławczej w dniu 30 marca 2021 r. i wykazujący dużą aktywność, nie zadał biegłemu pytania odnośnie tej kwestii. W świetle takiej postawy obrońcy dopatrywanie się przez

niego niekompletności opiniowania biegłego jawi się jako oczywiście chybione, pomijając już doniosłość dla sprawy przedmiotowego zagadnienia.

Oczywiście bezzasadny jest również ostatni zarzut. Oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych lekarzy specjalistów chirurga naczyniowego, neurologa oraz kardiologa na okoliczność ewentualnej utraty przytomności przez S. W. w momencie wypadku było najzupełniej prawidłowe. Nie budzi przy tym wątpliwości, że ewentualna ocena specjalistów dokonywana *ex post*, nie mogła przynieść jednoznacznej odpowiedzi co do wystąpienia w przeszłości objawu urazu kardiologicznego skutkującego utratą przytomności, tym bardziej, że żaden dowód nie wskazywał na taką możliwość. Sąd odwoławczy, rozważając to zagadnienie, niebezpodstawnie powołał się na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dotyczący zdrowia skazanego (dokumentacja leczenia skazanego po wypadku, jego wyjaśnienia, opinia biegłych psychiatrów), który pozwolił na wykluczenie utraty przytomności przez skazanego (zob. s. 8 części motywacyjnej wyroku Sądu *ad quem*). Powołując się na fragment wypowiedzi biegłego A. Ś. (k. 770v) oraz fakt, że do poślizgu doszło jeszcze na pasie ruchu, którym poruszał się skazany stwierdził, że musiał on wykonywać manewr przed wpadnięciem w poślizg, a zatem był wtedy przytomny. W przeciwnym wypadku, tracąc przytomność jechałby prosto (kierownica powróciłaby do pierwotnego położenia, prostując koła pojazdu). Stanowisko Sądu odwoławczego nie jawi się jak dowolne i zostało szczegółowo uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.k. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążając skazanego.